

---

# Członek KC PZPR Teodor Palimąka, kierownik wydziału administracyjnego KC [przemówienie]

---

Palestra 20/8-9(224-225), 10-14

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miu nowo utworzonych izb adwokackich dowiodła potrzeby permanentnego szkolenia i spotkań. Była to zresztą konferencja szkoleniowa obustronnie pozyteczna, zarówno dla organizatorów jak i dla uczestników. Organizatorzy bowiem mogli bezpośrednio w zakresie wąskich tematów poznać opinie, poglądy i przygotowanie uczestników i przez to także się doszkalać.

Dlatego do stałych pozycji programowych włączyć należy konferencje szkoleniowe kadry kierowniczej izb adwokackich z określoną tematyką tych konferencji, skonsultowaną wcześniej z radami adwokackimi. Konferencje takie byłyby zarazem okazją do udzielania sobie bieżącej wzajemnej informacji i poznania się. W konferencjach tych, jak się zdaje, powinni brać udział ci działacze, którzy stanowią rezerwę kadrową, zaplecze wszelkich naturalnych zmian kadrowych. Sposób i zasady ustalania owej kadry wymagałyby dalszych uzgodnień samorządowych.

Przedstawione wyżej problemy nie wyczerpują całej bogatej problematyki zawodowo-samorządowej adwokatury. Stanowią one jedynie próbę zarysowania tych węzłowych zagadnień, które w każdym razie powinny się znaleźć w orbicie zainteresowań i prac obecnej kadencji. Wspólnym mianownikiem tych problemów zdaje się być sprawa funkcji wychowawczych i szkoleniowych. Od tego, jak przygotujemy nasz program kadencyjny, jaką zdołamy zapewnić mu aprobatę naszego środowiska i z jaką konsekwencją będziemy realizować ten program, zależy dalszy wzrost społecznej rangi i znaczenia adwokatury. Dlatego rzeczą celową wydaje się podjęcie prac i przeprowadzenie konsultacji środowiskowych, zmierzających do przedstawienia na następnym posiedzeniu plenarnym gotowego projektu w tym zakresie.

**CZŁONEK KC PZPR TEODOR PALIMAKA**  
*kierownik wydziału administracyjnego KC*

Szanowni Towarzysze!

Na wstępie pragnę stwierdzić, że z satysfakcją uczestniczę w I Plenum NRA nowej kadencji.

Z uwagą zapoznałem się z materiałami sprawozdawczymi z Waszej działalności i uchwałą, które były przedmiotem plenarnych obrad w marcu br. Sprawozdanie to obrazuje przebytą drogę i świadczy, że palestra polska rozumie zadania obecnego etapu.

Analiza całokształtu kierunków i wyników pracy za okres sprawozdawczy pozwala zasadnie stwierdzić, że dobrze spełnialiście zadania wyznaczone przez socjalistycznego ustawodawcę. Przyczyniliście się do wzrostu poszanowania prawa, umocnienia ludowej praworządności oraz kształtowania w społeczeństwie poczucia sprawiedliwości.

Adwokatura, jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości, ma swój

niepodważalny wkład w zapewnienie wysokiego poziomu orzecznictwa i podnoszenie jego społecznej efektywności na wyższy poziom.

Podjęta na marcowym plenum uchwała NRA świadczy, że właściwie przymierzycie się do nowych zadań.

Pragnę również wyrazić zadowolenie z przebiegu całej kampanii wyborczej. Ta kampania była przepełniona troską o znalezienie godnego miejsca dla Waszego środowiska w dziele budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, a wyniki wyborów świadczą o dyscyplinie i jedności w Waszych szeregach.

Szanowni Towarzysze!

Naród nasz wkroczył w drugą połowę dekady przyspieszonego rozwoju. Pomyślnie zakończyliśmy pięcioletkę, której cele społeczno-ekonomiczne wytyczył VI Zjazd naszej partii.

Na konto naszych dokonań należy zaliczyć również przemiany, jakie zaszły w świadomości i kulturze prawnej narodu. Świadczy o tym wzrost aktywności społecznej w walce z ujemnymi zjawiskami i nieprawidłowościami, zmniejszenie się przestępczości, poprawa stanu bezpieczeństwa i porządku w kraju. Źródeł tego postępu należy upatrywać w prawidłowym kierowaniu procesami społecznymi przez naszą partię, w zaangażowanej i coraz lepszej pracy szerokich mas społeczeństwa i organów państwa.

Jest w tych dokonaniach również część Waszego ofiarnego trudu.

\*

Lata 1971—1975 w historii naszego kraju charakteryzują się dynamicznym rozwojem. W okresie tym nie tylko osiągnęliśmy zamierzone cele społeczno-ekonomiczne, ale poważnie je przekroczyliśmy. Gospodarski obrachunek, w którym uczestniczyła partia i cały naród w ramach dyskusji przed VII Zjazdem, pozwolił uzmysłwić każdemu z nas dorobek, jak również zapewnił uczestnictwo w wypracowaniu programu dla całego narodu na przyszłość. Linia generalna i strategiczne cele rozwoju sformułowane na VII Zjeździe są w istocie rzeczy twórczą kontynuacją celów nakreślonych na VII i VIII Plenum KC, a zatwierdzonych przez VI Zjazd, przy czym uchwała VII Zjazdu wytycza przed narodem zadania wyższe — zarówno w sferze bazy jak i nadbudowy — odpowiadające patriotycznym i społecznym ambicjom narodu.

Lecz jak Towarzyszom wiadomo, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nastąpiła pewna zmiana zewnętrznych warunków dla rozwoju naszej gospodarki. Wśród tych uwarunkowań na pierwsze miejsce wysuwają się trudności związane z wpływem sytuacji panującej na rynkach kapitalistycznych.

Na skutek recesji w gospodarce światowej wystąpiły równoległe obok siebie dwa zjawiska:

- wysoki wzrost cen importowanych przez Polskę surowców i materiałów,
- osłabienie popytu na niektóre nasze towary.

Wzrost cen wystąpił szczególnie ostro w odniesieniu do importu ropy naftowej, wyrobów hutniczych oraz zboża.

W wyniku wzrostu zapotrzebowania zmuszeni jesteśmy importować

z krajów kapitalistycznych 3,7 mln ton ropy, której cena wzrosła z 75 do 270 złotych dewizowych za tonę. Oznacza to, że import ten kosztuje nas około miliarda złotych dewizowych, z czego 730 mln musieliśmy wydać ze względu na wzrost cen.

Podobna sytuacja występuje przy imporcie wyrobów hutniczych. Importujemy ponad 4 mln ton stali i wyrobów hutniczych, a cena ich wzrosła z 820 do 1.420 złotych dewizowych za tonę.

W rezultacie import ten kosztuje nas 7 mld złotych dewizowych, z czego ponad 2,6 mld tych złotych jest konsekwencją wzrostu cen.

Saldo naszego bilansu płatniczego i handlowego jest poważnie obciążone sytuacją, jaka powstała w produkcji rolnej w latach 1974—75. Import zboża z krajów kapitalistycznych tylko w roku gospodarczym 1975/76 wyniesie około 5 mln ton łącznej wartości 1,8 mld dolarów. Z drugiej strony, ze względu na recesję gospodarczą w krajach kapitalistycznych, wystąpił poważny spadek popytu na nasze wyroby, głównie wysoko przetworzone. W tej sytuacji podstawowym zadaniem naszego państwa jest dążenie do zapewnienia i umocnienia równowagi ekonomicznej, a przede wszystkim równowagi pieniężno-rynkowej, opartej na zharmonizowaniu wzrostu dochodów pieniężnych ludności ze wzrostem podaży towarów i usług, jak również równowagi płatniczej w obrotach z zagranicą oraz równowagi inwestycyjnej, opartej na dostosowaniu naszego programu do zdolności inwestycyjnej gospodarki i potencjału wykonawczego.

W tych warunkach kupowanie co roku żywności coraz droższej za granicą czy też importowanie po stale rosnących cenach pasz ległoby ogromnym ciężarem na naszym rozwoju, na poziomie życia narodu.

Twardą ekonomiczną koniecznością stało się stworzenie nowych bodźców cenowych do zwiększenia produkcji rolnej, tak aby w dalszej perspektywie zrównoważyć poziom produkcji z zapotrzebowaniem. Te więc i inne jeszcze fakty legły u podstaw wysuniętego przez Rząd projektu reformy struktury cen i związanej z tym rekompensaty.

Rządowy projekt — generalnie rzecz biorąc — spotkał się ze zrozumieniem, a motywy reformy znalazły masowe poparcie zarówno w trakcie konsultacji jak i na tysiącach wieców.

Propozycja Rządu jest pomyślana w interesie całego społeczeństwa. Tak też odebrali ją ludzie pracy miast i wsi.

Jednakże demokratyczny tok konsultacji został brutalnie naruszony aktami wandalizmu i rabunku, jakie miały miejsce w Radomiu i Ursusie. Wydarzenia te nie osłabiają naszej niezłomnej woli dalszego umacniania ludowej demokracji zarówno w sferze bazy jak i nadbudowy politycznej.

Nasza demokracja wyraża się w coraz pełniejszym i powszechniejszym udziale ludzi pracy w decydowaniu o sprawach publicznych, w realizacji zbiorowych osiągnięć. Z tym jednak zastrzeżeniem, że musi to być demokracja gospodarzy kraju i musi zakładać dyscyplinę społeczną jako podstawę skuteczności zbiorowego działania.

Jedność demokracji i dyscypliny jest niepodważalną zasadą całego naszego życia politycznego i społecznego. Przestrzeganie jej przez wszystkich obywateli, wysokie poczucie odpowiedzialności w obliczu obowiązku obywatelskiego — jest jedyną niezawodną podstawą najpełniejszego wcielania zasad demokratyzmu socjalistycznego i prawdziwej wolności jednostki.

Zawód prawniczy jak żaden inny wymaga od każdego jej przedstawiciela, aby był rzecznikiem rozwoju demokracji i dyscypliny. Rzetelne wykonywanie zawodu narzuca postawę ideowego zaangażowania oraz zrozumienie prawdy, że kto wymaga od innych, ten musi sobie sam stawiać wysokie wymagania, że kto chce, by inni przestrzegali zasad współżycia, ten musi być sam ich konsekwentnym realizatorem. Chodzi o to, aby prawnicy stojący na straży przestrzegania ustawowych norm, które wyrażają wolę mas pracujących, konsekwentnie i kompleksowo kojarzyli obywatelskie prawa i interesy z obowiązkami, opierając się w tym względnie na jednolitym, socjalistycznym systemie wartości moralnych.

Adwokaci mają szeroki i bezpośredni kontakt ze społeczeństwem. W ich pracy zawodowej, a zwłaszcza w poradnictwie, tkwią wielkie szanse kształtowania właściwych postaw ludzkich, wyrażających się w pełnej trosce o ochronę praw i interesów jednostki w ramach i na gruncie obowiązującego prawa i zasad społecznych.

Oczekujemy od Was, że swym działaniem będziecie sprzyjać posunięciom doskonalącym porządek i dyscyplinę społeczną. Dotychczasowe osiągnięcia adwokatury w tej dziedzinie, choć nie mogą nas jeszcze w pełni zadowalać, stanowią kapitał, który musi być nadal pomnażany.

Towarzysze!

W wystąpieniu towarzysza Czeszejki, a także w poprzednio podjętych uchwałach skupiliście uwagę na sprawach związanych z dalszym doskonaleniem kadry adwokackiej i samorządu.

Znam i cenię incjatywę oraz program pracy z aplikantami i kadrami samorządową w adwokaturze. Podzielam Waszą troskę o to, żeby system ten nadal rozwijać i doskonalić.

Do polityki kadrowej partia przywiązywała zawsze i przywiązuje obecnie szczególne znaczenie. Jest ona bowiem skuteczną dźwignią przyspieszania rozwoju.

W dalszym doskonaleniu pracy adwokatury ogromną rolę do spełnienia mają członkowie partii i organizacje partyjne. Trzeba szczerze powiedzieć, że nie znamy innego skuteczniejszego środka doskonalenia pracy jak przez partię. Ta rola naszej partii wyrosła z głębokich przesłanek historycznych, opiera się na ideologicznych i teoretycznych założeniach leninizmu, znajduje potwierdzenie w codziennym doświadczeniu. Sprawowanie kierowniczej roli przez organizacje partyjne na co dzień wyraża się w tworzeniu bliskich ludzkich więzi, w zespoleniu myśli i trosk — dla ofensywnego oddziaływania na środowisko, uzmysłowienia każdemu tego, do czego partia dąży i co przed sobą stawia, wytwarzania partyjnego klimatu wymagań wobec siebie i współtowarzyszy.

Na co dzień potrzebny jest głęboki rachunek nie w górę czy też w dół, lecz w stosunku do siebie. Potrzebne jest również dalsze umacnianie wśród adwokatury poczucia społecznej odpowiedzialności za wykonywaną pracę, jak również przewycięzanie wśród części adwokatów nawyku wykonywania obowiązków w sposób formalny.

Sprawom tym władze samorządowe muszą poświęcać coraz więcej uwagi, gdyż właśnie one decydują w opinii społecznej o pozytywnej bądź negatywnej pracy całej adwokatury w podejmowanych przez nią wysiłkach oraz o ich efektach.

Naturalnego sprzymierzeńca i aktywnego partnera w tej mierze należy upatrywać w organizacji partyjnej. Organizacje partyjne w adwokaturze powinny współuczestniczyć w procesach doskonalenia systemu zawodowego i coraz pełniej stawiać na planowe podnoszenie poziomu pracy zespołów.

Przed organizacją partyjną w adwokaturze stoi obowiązek aktywnego uczestnictwa w dokonywaniu ocen i analizy wyników pracy zespołów, a także ustalania faktycznych źródeł sukcesów i niepowodzeń. Organizacje partyjne powinny inicjować działania zmierzające do doskonalenia i wprowadzenia nowych, bardziej skutecznych form pomocy prawnej. Powinny one popierać adwokatów wykazujących inicjatywę, stwarzać im warunki do poszukiwań form i metod doskonalenia warsztatowego, działalności profilaktycznej i aktywnie w działalności tej uczestniczyć, zachęcając wszystkich do szerszego udziału w pracy społecznej.

Są, Towarzysze, możliwości i potrzeba społecznego działania. Przedmiotem szczególnej troski powinna być młodzież odbywająca aplikację. Należy ją wychowywać nie tylko w klimacie dążenia do zdobycia gruntownej wiedzy, lecz także w duchu aktywności społecznej.

Nie zawężając spraw ani płaszczyzn politycznej aktywności, widzę potrzebę wybitniejszego udziału adwokatów w pracy i życiu zasłużonej dla państwa organizacji, jaką jest Zrzeszenie Prawników Polskich. Myślę, że materiały IX Zjazdu ZPP oraz wystąpienie programowe członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR tow. Stanisława Kani należy uczynić przedmiotem obrad władz samorządowych i traktować jako jedno ze źródeł inspiracji działalności programowej Naczelnej Rady Adwokackiej i wszystkich adwokatów.

Wasze dzisiejsze plenarne posiedzenie, Towarzysze, zamyka trzyletnią kadencję. Był to okres dynamicznego działania. Zdołaliście uporać się z wieloma niedostatkami. Dziś, reasumując, można powiedzieć, że postęp, jakiego dokonaliście w ostatnich trzech latach, jest poważny, lecz zadania, które przed Wami stoją zarówno w sferze doskonalenia kadr i rozwijania samorządności, jak i poprawy warunków socjalnych i bytowych wymagają jeszcze większego wysiłku.

W urzeczywistnieniu tych badań możecie liczyć na życzliwość i poparcie władz politycznych oraz partnerstwo ze strony resortu sprawiedliwości.

Niech mi wolno będzie, Towarzysze, podziękować w imieniu KC PZPR, ZSL i SD ustępującym władzom za ich dotychczasową pracę i pogratulować wyboru tym wszystkim, których do władz wyłoniło dzisiejsze plenum. Życzę Wam wszystkiego dobrego, Towarzysze.

**PROF. DR HAB. JERZY BAFIA**  
**minister sprawiedliwości**

Na wstępie pragnę złożyć nowym władzom adwokatury serdeczne gratulacje z okazji wyboru i życzenia dalszych sukcesów w pracy samorządowej. Gratulacje należą się również tym wszystkim, którzy dokonali tak trafnego wyboru naczelných władz adwokatury. Ze szczególną satysfakcją